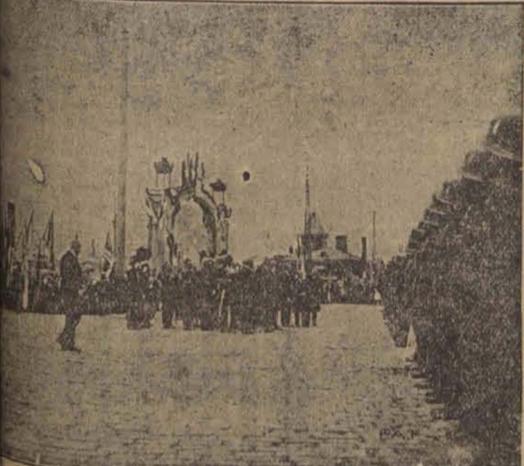


**Ceny ogłoszeń**  
 przed tekstem t. i. 1-a strona 27 gr.  
 za w. m/m i lam. strona 6 lam; w  
 tekście 27 gr.; nekrologi 20 gr.; za  
 tekstem 20 gr.; zwykłe 17 gr.;  
 drobne 12 gr. za wyraz, dla po-  
 szukających pracy 10 gr.; naj-  
 mniejsze ogłoszenie 1,20 zł, dla  
 bezrobotnych 1 zł.  
 Ogłoszenia zamiejscowe i dwuko-  
 lorowe o 50 proc. drożej; ogłosze-  
 nia zagraniczne i trójkolorowe o  
 100 proc. drożej.  
 Za termin druku administracja nie  
 odpowiada.

Redakcja: Zawadzka 1. — Telefony:  
 132-28, 132-48, 102-28. — Administracja:  
 Piotrkowska 11. — Telefon 102-22.  
 Redaktor i jego zastępca przyjmują od  
 godziny 1 do 2 po południu.  
**Warunki prenumeraty:**  
 PRENUMERATA miejscowa z od-  
 rżaniem numerów w administracji  
 „Pracy” . . . . . 2 zł. 20 gr.  
 Wzrostem do domów . . . . . 40 gr.  
 Prenumerata zamiejscowa 3 zł. —  
 Prenumerata zagraniczna 4 zł. 80 gr.  
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia  
 honorarium uważane są za bezpłat-  
 ne. Receptów zarówno użytych jak  
 odrzuconych redakcja nie zwraca.

## Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na Ziemi Estońskiej.



Raport kompanji honorowej w porcie Tallińskim.

## Nowa serja szykan ludności polskiej. Rząd kowieński nie weźmie udziału konferencji rolniczej w Warszawie.

Warszawa, 14.8. (Od wł. kor.) — Litewski nie przyjmie zaproszenia wystosowanego przez ministra Zaleskiego i nie weźmie udziału w konferencji rolniczej w Warszawie. Rząd kowieński nie uważa zasadniczo wrostanowiska wobec Polski. Wobec Litwy kowieńskiej została się ostatnio serja nowych szykan ludności polskiej. W Szawlach zabawiono cztery osoby należące do polskiej w tym narodziły się szkoły ludowej p. Ma

## Uroczyste powitanie Głowy Państwa na Dworcu Głównym w Warszawie.

Warszawa, 14.8. (Od wł. kor.) — Pociąg nadwyzyczny, wiozący z Gdyni Prezydenta Rzeczypospolitej, ministra Zaleskiego oraz całą świtę — bogato udekorowany flagami i kwiatami przybył do Warszawy o godzinie 8 min. 35 wieczorem. Prezydenta Rzeczypospolitej oczekiwali w apartamentach recepcyjnych dworca rząd z premierem Sławkiem na czele oraz wyżsi urzędnicy z poszczególnych ministerstw. Gdy pociąg Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego w skła



Delegacja młodzieży szkolnej wita Pana Prezydenta kwiatami, obok stoja gen. N. Reck, b. mini-



„Polonia” na pokładzie której udał się w podróż Pan Prezydent, wpływa do portu w Tall-

## NARADY RZĄDU nad ożywieniem jesiennej akcji budowlanej.

Warszawa, 14.8. (Od wł. kor.) W pałacu Rady Ministrów odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem premiera Sławka w sprawie pomocy dla bezrobotnych. W konferencji wzięli udział ministrowie Prystor, Matuszewski oraz wiceministrowie Piętracki i Koźmichowski. Szczególnie narady toczyły się nad zorganizowaniem akcji budowlanej

## Rekordowa ilość zgłoszeń na dożynki w Spale.

Warszawa, 14.8. (PAT.) Komitet organizacyjny dożynek w Spale, który ustalił liczbę kart uczestnictwa w dożynkach na 9 tysięcy osób wobec stale napływających zgłoszeń zmuszony był liczbę tę podwyższyć do 14,000. Jedna kowoz i ta liczba jest wobec dalszych zgłoszeń zamała.

## Popłoch wśród komunistów. Nowe aresztowania w Warszawie. 26 osób osiadło za kratkami.

Warszawa, 14.VIII. — (Od wł. kor.) — Policja polityczna aresztowała okręgowy komitet Warszawa—podmiejska w Zw. Młodzieży Komunistycznej. W recepcji wpadła większa ilość odezw, okólników, ulotek i rękopisów. Komitet ten miał swą siedzibę w Warszawie. Policja w ciągu ubiegłej nocy zaarrestowała 26 osób, z tego siedmiu przewoźników. Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu. Między nimi znajduje się znana działaczka komunistyczna Sara Serebrańska, która mieszkała w Warszawie bez meldunku w domu przy ulicy Twardzej 25. W czasie rewizji

## Wycieczka dziennikarzy polskich w Tallinie.



Minister Libicki wita na dworcu przybyłą do Tallina wycieczkę dziennikarzy polskich. Na

## Kara śmierci za szpiegostwo. Sierżant na usługach Sowietów.

Wilno, 14.8. (Od wł. kor.) — Sąd Wojskowy na doraźnym posiedzeniu skazał na karę śmierci sierżanta KOP-u Holubę, za



Wielki wycieczka dziennikarzy polskich w Tallinie.

## Śmiertelne zatrucie czworga dzieci. Tragiczne skutki spożycia grzybów.

Warszawa, 14.8. (Od wł. kor.) — Śmiertelny wypadek zatrucia grzybami, zanotowany w ostatnich dniach. Wazny wypadek zatrucia grzybami, zanotowany w ostatnich dniach. Wazny wypadek zatrucia grzybami, zanotowany w ostatnich dniach.

## Sceny z terenu strajku w północnej Francji.



Strajk w północnej Francji, który objął około 150,000 robotników przeważnie przemysłowych.

zdzieniu widoczni: minister Libicki, R. Starzyński dyr. PAT, red. W. L. Ewert (Polska Zbrojna), Poraj-Koźmichowski (Gazeta Polska) K. Okulicz (Kurjer Wileński), M. Kościelkowski (Kor. PAT w Rydze), M. Drymmer z Wydz. Pras. Min. Spr. Zagr., B. Jarochowski (Kurjer Poznański), — Ruecker (Baltische Presse) i inni.

## ZGUBIONO paczkę protestów

Jadąc drożką z ulicy Przejazd na Cegielnianą przez Wierzbowa. — Uczciwy znalazca zechce je zwrócić za wynagrodzeniem M. Milgrom 6-Sierpnia 30. Tel. 186-84. — Wszelkie naszroczania zrobione.

## DOLAR W ŁODZI.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-iej efekty po kursie 8.85. Prywatnie dolar w żądaniu 8.90. Tendencja spokojna.

### „O przebudowie zamku zadecyduje mój następca”. Poważny stan zdrowia Papieża.

Rzym, 14. 8.—Według obiegających w Watykanie doniesień zdrowie Papieża jest przedmiotem coraz żywszych obaw. Stwierdzona choroba gruczołu krokowego (prostata) tak dalece się pogorszyła w ostatnich czasach, że lada dzień może nastąpić kryzys. Papież sam jasno zdaje sobie sprawę ze swego stanu. Cdy przed paru dniami architekt przedłożył mu plany przebudowy zamku Gandolfo, nie chciał tych planów przejrzeć, mówiąc, iż już jego następca kwestję tę rozstrzygnie, a na następcę długo czekać się nie będzie.

Wbrew poprzedniej wiadomości o wyjeździe Papieża na wilegiaturę, należy stwierdzić że Papież nie zamierza opuścić Watykanu. Pracuje on dalej, odbywa audjencje, przyczem jednak odczuwa ogromne bóle. Odmówił też zgody na operację, jakkolwiek przedtem jej sobie życzył. Już nawet był naznaczony dzień na konsylium lekarskie, na którym miano omówić możliwą operację. Zanim do tego konsylium przyszło, Papież sprzeciwił się jakiegokolwiek operacji. Operacja ta byłaby zresztą bardzo niebezpieczna, ponieważ Papież jest ciężko chory na cukrzycę.

### Sprawność techniczna kolei polskich. Przesunięcie mostu w ciągu nocy.

Warszawa, 14. 8. (Od wł. kor.) W nocy z dnia 12 bm. na 13 pod Włochami w pobliżu Warszawy dokonano przesunięcia o 30 metrów mostu żelaznego wagi około 120 tonn. Most ten, łączący linie kolejowe i przechodzący ponad trzema torami przesunięty został

w ciągu jednej nocy w celu niespowodowania przerwy w ruchu pociągów. Dokonanie tego przesunięcia jest jeszcze jednym dowodem doskonałości technicznej na jakiej znajdują się koleje polskie.

### Pierwsza podróż „Pulaskiego” pod banderą polską.

Sztokholm, 14. 8. (PAT.) — Wczoraj do portu sztokholmskiego przybył okręt polski „Pulaski” pod banderą polską, na którym przybyło do Sztokholmu

570 turystów z całej Polski. Turystów powitał w porcie konsul Rzeczypospolitej w Sztokholmie wraz z całym personelem poselstwa.

### Eksplzja w mieszkaniu sierżanta. Strasne skutki lekkomyślności.

Aleksandrów Kulawski, 14. 8. (Od wł. kor.) W mieszkaniu sierżanta Bielezińskiego podczas nieobecności właściciela mieszkania wydarzyła się eksplozja granatu. Mianowicie żona sierżanta Bielezińskiego znalazła w mieszkaniu granat wraz z siostrzeńcem swym Chmielewskim za-

częły przy nim manipulować. Podczas manipulacji granat eksplodował, zadając Chmielewskiemu kilkanaście straszliwych ran oraz masakrując Bielezińskiego. Konające ofiary straszliwego wypadku przewieziono do szpitala.

### Awantura małżeńska pod słomianą strzechą.

Lódź, 14 sierpnia.— W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych wieś Grzebień w powiecie piotrkowskim była teatrem tragicznej w skutkach awantury małżeńskiej, jaka miała miejsce pomiędzy Walentyną i Kacprem Gryzonami. Gryzonowa podczas kłótni uderzona przez męża w twarz pochwyliła maglownicę i uderzyła nią kilkakrotnie w głowę

meża, który bez zmysłów padł na ziemię. Gryzón oprócz poważnych okaleczeń głowy doznał wstrząsu mózgu. Poturbowanego kłmłotka przewieziono w stanie groźnym do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie. Walentyną Gryzonową zainteresowała się bliżej policja.

### Jakie szkoły otrzymały pełne i niepełne prawa w Łodzi i na prowincji.

Lódź, 14 sierpnia. W dniu onegdajszym Kuratorjum Okręgu Łódzkiego otrzymało pismo, w którym Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego donosi, iż nadało począwszy od roku szkolnego 1930-31 następującym szkołom średnim ogólnokształcącym

- pełne prawa gimnazjów państwowych:
- 1) Miejskiemu Gimnazjum męskiemu im. Józefa Piłsudskiego;
  - 2) Gimnazjum polskiemu społecznemu męskiemu Towarzystwa Społecznego Polskiego Gimnazjum męskie;
  - 3) Gimnazjum męskiemu im. ks. Ignacego Skorupki;
  - 4) Towarzystwa „Oświata” w Łodzi;
  - 5) Gimnazjum męskiemu Zgromadzenia Kupców;
  - 6) I Gimnazjum męskiemu Towarzystwa żydowskich szkół średnich;
  - 7) Gimnazjum żeńskiemu Heleny Miklaszewskiej;
  - 8) Gimnazjum żeńskiemu Zofii Pękowskiej i Wiktorji Maciejskiej;
  - 9) Gimnazjum żeńskiemu Janiny Pryssewiczówny;
  - 10) Gimnazjum żeńskiemu im. Elżby Orzeszkowej Towarzystwa im. E. Orzeszkowej;
  - 11) Gimnazjum żeńskiemu Marij Hochstetelowej.

- niepełne prawa gimnazjów państwowych:
- 1) Gimnazjum męskie Aleksandra Zimowskiego;
  - 2) II Gimnazjum męskie Towarzystwa żydowskich szkół średnich;
  - 3) Gimnazjum męskie Izaaka Kacnelsona;
  - 4) Gimnazjum męskie Towarzystwa szerzenia oświaty wiedzy technicznej wśród żydów;
  - 5) Gimnazjum żeńskie Romany Konopczyńskiej Sobolewskiej;
  - 6) Gimnazjum żeńskie Adelfi Skrzywickowskiej;
  - 7) Gimnazjum żeńskie Towarzystwa Kultura;
  - 8) Gimnazjum żeńskie Towarzystwa żydowskich szkół średnich;
  - 9) Gimnazjum żeńskie „Wiedza” Luby Solowiejczyk-Magalilowej;
  - 10) Gimnazjum męskie Niemieckiego Stowarzyszenia Gimnazjalnego;
  - 11) Gimnazjum męskie Anieli Rothert;
  - 12) Gimnazjum żeńskie Nie-

### Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Niemiecki dziennik pacyfistyczny „Welt am Abend” zamieścił szereg rewelacji o tajnych naradach ministra Trevirana z przedstawicielami Reichswehry w sprawie oderwania od Polski Pomorza. (—) Rząd obniżył cła na owoce zagraniczne. Cło za winogrona wynosić będzie 50 gr., arbuzy 15 groszy, morele 50 gr., śliwki i rengody 12 gr za kg. (—) Na poligonie w Rembertowie dzieci znalazły pocisk artyleryjski. 16-letni Antoni Jezierski uderzył w pocisk dużym ka-

mienieckiego Stowarzyszenia Gimnazjalnego. Jeśli chodzi o prowincję to pełne prawa gimnazjów państwowych otrzymały

- w Kaliszu:
- 1) Gimnazjum żeńskie Zgromadzenia S.S. Najświętszej Rodziny z Nazaretu
  - 2) Gimnazjum żeńskie Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego Szkół Średnich;
  - 3) Gimnazjum koedukacyjne Tow. żyd. szkół średnich.
- W Kole:  
Gimnazjum koedukacyjne Towarzystwa „Oświata”.
- W Kozłuskach:  
Gimnazjum koedukacyjne Koła Polskiej Macierzy Szkolnej.
- W Koninie:  
Gimnazjum koedukacyjne Rady Opiekunckiej.
- W Łasku:  
Gimnazjum koedukacyjne Sejmiku Powiatowego.
- W Łęczycy:  
Gimnazjum męskie im. Adama Mickiewicza, Koła Polskiej Macierzy Szkolnej; Gimnazjum żeńskie, Koła Polskiej Macierzy Szkolnej.
- W Piotrkowie:  
Gimnazjum męskie Tow. szkoły średniej; Gimnazjum żeńskie Heleny Trzecińskiej.
- W Radomiu:  
Gimnazjum męskie im. Feliksa Fabianiego Tow. im. F. Fabianiego; Gimnazjum męskie Stanisława Niemca; Gimnazjum żeńskie Jadwigi Chmielczówny; Gimnazjum koedukacyjne Ludwiki Wehrtraubówny.
- W Sieradzu:  
Gimnazjum koedukacyjne Koła Macierzy Szkolnej.
- W Tomaszowie Mazowieckim:  
Gimnazjum koedukacyjne Stow. Kupców; Gimnazjum koedukacyjne Magistratu miasta.
- W Turku:  
Gimnazjum koedukacyjne Towarzystwa szkolnego.
- W Wieluniu:  
Gimnazjum męskie im. Tadeusza Kościuszki, Rady Opiekunckiej Gimnazjum; Gimnazjum żeńskie Pelagji Zasadzińskiej.

przywrażania do państwowości polskiej nie zapomniała też o swym kapłanie bohaterze, a wraz z nim o wszystkich synach w obronie Ojczyzny poległych. Z ofiar tych wszystkich warstw społeczeństwa powstał na placu przy kościele św. Stanisława Kostki

ożniak ku czci kapłana-bohatera. Figura Chrystusa w koronie cierniowej, upadającego pod krzyżem oraz epizody walk pod Radyminem nie tylko uwydatniała czyn bohatera kapłana katolickiego, ale przedstawiała meki i cierpienia Matki Naszej Ojczyzny — oraz ofiary złożone dla Niej przez wszystkich Jej synów. Przeważając społecz-

szczęśliwy wypadek przy czyszczeniu zamulonej studni. Mianowicie zostały zatruci gazem dwaj robotnicy. Przybyła na miejsce straż pożarna przy użyciu masek gazowych zdołała ich wydobyć, jednak lekarz pogotowia, mimo półtoragodzinnej akcji ratunkowej i zastosowaniu sztucznego oddychania, nie zdołał przywrócić uduszonego do życia. (—) W Rudzie Pabajnickiej policja znalazła 5-letniego chłopczyka, blondynka w ceratowej czapce i czarnym ubranku, który twierdził, że mieszka w okolicy Górnego Rynku i ma na imię Marjan. Rodzice zaginionego mogą zgłosić się do któregośkolwiek z komisariatów policji.

### Odezwa komitetu budowy pomnika ks. Skorupki. Do mieszkańców m. Łodzi

W dniu 15 b. m. w uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Marij Panny o godzinie 10 rano odbędzie się na placu katedralnym odsłonięcie i poświęcenie pomnika kapłana bohatera, ks. Ignacego Skorupki. Gdy przed dziesięciu laty bolszewicy zagrozili nie tylko Ojczyźnie naszej, ale całej cywilizowanej Europie zespoliśmy swe sily, by pod kierownictwem naszego zwycięskiego Wodza obronić swa niepodległość i zachować przed zagładą świat chrześcijański.

W tych zmaganiach się naszych brali czynny udział wszystkie warstwy społeczeństwa, a pomoc Boga i wstawiennictwo Królowej Korony Polskiej sprawiły, że usiłowania nasze uwiecznione zostały wspaniałym zwycięstwem, bo stał się cud nad Wisłą, a Polska wyszła zeń w pełni chwały.

Wśród przeogromnej liczby bohaterów, którzy krew swą przelali za Ojczyznę, zjawia się świętana postać ks. Ignacego Skorupki.

Tych, których wychowywał, w których na lekcjach religji wszczepiał zasady miłości Ojczyzny i poświęcenia dla Niej, prowadził do boju. W wigilię uroczystości Wniebowzięcia Matki Najświętszej Królowej Korony Polskiej na polach Radymina rozegrał się tragiczny akt. Ks. I. Skorupka padł, ale przelana krew ożywiła chęć zwycięstwa dzielnych obrońców Ojczyzny.

Dziesięć już lat upływa od onej chwili. Ojczyzna wolna i niepodległa, świećąc dziesiąta rocznicę zwycięstwa naszego i cudu nad Wisłą, nie może zapomnieć o tych Jej synach, którzy w tych tytanicznych bojach złożyli Jej życie w ofierze.

Lódź, miasto pracy,

miasto m. Łodzi o tym donosi, że postawienie pomnika wspaniałości naszej dla bohaterów, przekonani, że jak przed laty Wniebowzięcia Matki Najświętszej Korony Polskiej o zwycięstwach i ukończeniu żołnierzy, tak obecnie w dniu 15 sierpnia r. 1930 uroczystość Wniebowzięcia Matki Najświętszej Korony Polskiej wspaniałym świadectwem bez różnicy warstw politycznych.

godnie uczynić ich uczestnicząc w poświęceniu i odsłonięciu z poległych — ks. Skorupki.

Wszystkich więc mieszkańców naszego miasta na te uroczystości należemy zapraszać oraz wyrażać głębokie przekonanie, że Łódź w dniu tym wystąpiła w swej okazałości; zwłaszcza że dołóża starań, by swymi światłami przyczynić się także do świętowania uroczystości.

Za Komitet Budowy Pomnika Skorupki:

Prezes: J. Wolczyński  
Sekretarz: Ks. A. Szymborski

**PROGRAM UROCZYSTOŚCI**

Komitet budowy pomnika ks. Skorupki, uzupełniając wydana przez siebie odezwę, podaje następującą wiadomość o treści naszego miasta program uroczystości odsłonięcia pomnika, które odbędzie się w piątek, dnia 15 sierpnia, w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki.

O godz. 9.30 rano ustawiona wojska, organizacyj młodzieży, żandarmerji, cechów i stowarzyszeń nazwanych katedra, po stronie katedralnej i z Kurji Biskupiej przy w pełni asyście J. E. ks. Tymieniecki do katedry.

O godz. 10 nastąpi odsłonięcie i poświęcenie pomnika oraz przemówienie J. E. ks. biskupa.

O godz. 10.30 rozpocznie się czyste nabożeństwo nazwane wewnątrz katedry.

Wszystkie organizacje państwa o punktualne przybycie, a w zachowaniu należytego porządku podczas uroczystości.

Sekretarz: (—) ks. Szymborski  
Za komitet: (—) J. Wolczyński

### Uczeni amerykańscy w Warszawie

Warszawa, 14. 8. (PAT.) Do Warszawy przybyli uczeni amerykańscy p. Pittsburga i wybitny ekonomista Powell z uniwersytetu w tofińskiego.

### Plaga żmij w Polsce

Warszawa, 14. 8. (PAT.) dług danych państwowych du higieny w Warszawie gu czerwca i lipca zgłosiło tegoż urzędu po szacunku przeciwko ukaszeniom około 30 osób.

**APOLLO**  
Łódź, 11 Listopada 26.  
Dziś otwarcie  
po gruntownym remoncie.

Potężne arcydzieło osnute na tle wielkiej wojny światowej p. t.  
**SKRZYDŁA**  
Dramat opiewający dzieje tragicznej miłości. — W rolach głównych:  
**Clara Bow, Charles Rogers i Richards Arlen.**

Orkiestra symfoniczna w zwyczajnym komplecie pod batwą  
**A. Bajgelmana**  
Ceny miejsc na pierwsze ansy: galeria 30 gr., balkon 50 gr., parter 75 gr.

**Helenów**  
Dziś o godz. 8-ej w.

**KONCERT SYMFONICZNY**  
zwłókszonej orkiestry pod dyr. T. RYDERA  
wykona symfonje nieskończoną Schuberta oraz utwory Brucha, Bizeta i Wagnera.

Dziś i codziennie o godz. 7-ej  
**KONCERT POPULARNY.**

Dr. med.  
**Edward REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie dartermją. Elektroterapia  
ul. Południowa Nr. 28.  
tel. 201-93.  
od 8-9 1/2 rano i od 6-9 wiecz  
w niedziele od 9-1 pp.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

**DŹWIĘKOWE KINO**  
**MIMOZA**  
Kilińskiego 178.

Po gruntownym odświeżeniu Wielka Premjera!  
**Pieśniarz Paryża**  
W roli głównej **MAURICE CHEVALIER**  
Ceny miejsc nie podwyższone.

**DR. MED. WOŁKOWSKI**  
Cegielniana 25 tel. 126-87  
**powrócił.**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godz 8-2 i od 5-9  
W niedziele i święta od 9 do 1 w pol.  
Dla Pań oddzielna poczekalnia.

**RESZTKI** tkanin bawełnianych i t. zw. „BRAKI” ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.  
po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje **KONSUM**  
„Widzewskiej Manufaktury”  
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.  
N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych sprzedaż na spłaty miesięczne.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
**ZAWADKA 1**  
czynna od 8 rano do 9 wieczór od 11-12 i 2-3 przyjmuje kobieta lekarz  
w niedziele i święta od 9-2 pp.  
Leczenie chorób **WENERYCZNYCH, MOCZOPŁUCIOWYCH I SKÓRNYCH**  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.  
Konsultacja z neurologiem i urologiem.  
Gabinet światło-leczniczy.  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla kobiet  
**PORADA 3 zł.**

Dr. med.  
**Z. RAKOWSKI**  
Tel. 127-81.  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.  
**Konstantynowska 9.**  
Przyjmuje od 12-2 i 5-7,  
Od 10-11 i od 2-3 w Lecznicy, ul. Złotnicka nr. 17.

Dr. med.  
**S. Neumark**  
Choroby skórne i weneryczne, leczenie djaterymją, djaterymją i lampą kwarcową.  
**LAMPĄ KWARCOWĄ.**  
**BOJUSZKI 5, tel. 170-50.**  
Przyjmuje od 1.30 do 2.30 pp. od 5-7  
W niedziele od 4.11-1 w pol. Aptece.

**ZAGINEŁA** księżeczka Kasy Charytatywnej Prządzyńskiej, ul. Łódzkiej Nr. 119.

**SPRZEDAM** okazjynie dwa materacami, patefon mahonowy, szklanki i jedna kanapę salonową ul. Kilińskiego 132, m. 7.

**ZAGINEŁY** trzy weksle w kwocie 100 zł. drugi po zł. 100. trzeci po zł. 88 z wystawienia Abrahama Czekajka, 4 na zł. 200 z wystawienia Zofji Łosiakowej, pl. 29 bm. W mniejsze unieważnia Szwarcberga, zam. Zielony Rynek 6.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
**ZIOLA** LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, watoży, nerek, pecherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, bledności, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnie broszury pouczającej! Adres: Łódź. — Aptece.

# ORYGINALNY SWAT. POTOP DOLARÓW.

### Zasługa szczura hotelowego.

Młody inżynier, Bert Wilk, jadąc do Chicago w interesach, zrobił w wagonie miłą rozmowę z uroczą miss Jean-son. Młoda dziewczyna chciała do Chicago do chłopi, która przebywała w szpitalu. Inżynier w pełni uroku i w towarzyski podróży, a wędrując, że zamówił pokój dla siebie w hotelu "Penny", postarł się o celny kontynuowania tak miłej znajomości, aby móc umieszczenie w tym hotelu i to w sąsiednim pokoju. Należy jednak nadmienić, że młody człowiek zachował się wobec panny z pełną szczerą.

Wkrótce historia się wyjaśniła. Domniemy wielbiciel panny Jeanne okazał się złodziejem hotelowym, który korzystając z nieobecności mieszkanki pokoju, tą niebezpieczną drogą wtargnął do mieszkania, chcąc je obrabować.

Historia miała tę dobrą stronę, że pomogła inżynierowi do wyjaśnienia swego stosunku z miss Jeanne i wszystko zakończyło się, jak w starej bajce — ślubem.

### Najbogatsze niemowlę świata.

Niedawno zarecyzył się John Brown, o którym swego czasu opowiadano, że był najbogatszym niemowlęciem świata, nie też dziwnego, że ten młody obywatel, będąc jeszcze w pieluszkach, budził zazdrość całej masy ludzi.

Bogactwo niemowlęcia miało początek w spadku, jaki mu zostawił ojciec. Papa Brown umarł mianowicie wtedy, gdy młode dziecko miał zaledwie 9 tygodni a cały majątek w wysokości 5 milionów dolarów został w całości przekazany temu dziecku.

Niemowlęcy milioner posiadał pięćdziesiąt par obuwia i służącego, którego jedynym obowiązkiem było dbać o to, aby trzewiki te błyszczały się należycie. Prócz tego obsługa milionera składała się z trzech pokojówek, dwu bon, guwernantki oraz specjalnego lekarza przybocznego.

## Ne zarabiają wróżki?

### Dwa centnary złota w podręcznej skrytce.

Podczas procesu, który rozgrywał się niedawno przed sądem najwyższym w Londynie, wyszło na jaw, że powódka w tej sprawie, niejaka pani Mary Scales, zajmując się wróżbiarstwem i na tym swoim zawodzie dorobiła się wielkiego majątku.

Sam przedmiot procesu stał się nową sumą 50.000 funtów sterlingów (przeszło dwa miliony złotych) suma ta jednak przedstawia tylko część majątku powódki. Oprócz wróżbiarstwa, pani Scales zajmowała się też kosmetyką i handlem dywanami, sama jednak przyznaje, że największy dochód przynosiło jej wróżbiarstwo. Dochody ta przechowywała przeważnie w złocie i zakupywała je w swoim ogrodzie. To też, gdy pewnego razu małżonek jej potrzebował pieniędzy na pewien interes, to pożyczyla mu 12.000 funtów sterlingów w złocie, które wykopala ze swej skrytki podziemnej własnoręcznie, co musiało być pracą nielada, skoro się zważy, że suma powyższa w złocie waży przeszło dwa centnary.

### Wagony sypialne III klasy—to praktyczna demokracja.

# ODRODZONA POLSKA

## przez pryzmat wrażeń dwóch ministrów francuskich.

„Dwaj ministrowie francuscy pp. Laurent Eynac i Georges Pernot zaproszeni zostali przez rząd polski do zwiedzenia międzynarodowej wystawy komunikacji i turystyki w Poznaniu. Ponadto celem podróży ministra Eynac było podpisanie umowy handlowo-lotniczej pomiędzy Polską a Francją.

Obaj ministrowie nie odbyli podróży swej razem. P. Pernot wyjechał koleją, a minister Eynac odleciał samolotem, który ruszył w drogę ze Strassburga o godz. 7 min. 30 z rana i przyleciał do Poznania w samą porę, by minister Eynac mógł na dworcu w Poznaniu powitać kolegę, przybywającego z Francji pociągiem ekspresowym o godz. 13 m. 5. (wyjazd z Paryża o dwa dni wcześniej).

Tegoż dnia ministrowie francuscy zwiedzili wystawę „Komertur”, przyczem każdy z nich interesował się działami, które wchodziły w zakres ich kompetencji: min. Pernot — parowozami, wagonami i samochodami, a min. Eynac stółkami, w których państwa europejskie zgromadziły najbardziej udoskonalone okazy przemysłu lotniczego.

Ogólne wrażenie obu ministrów francuskich już rozgłosiła prasa krajowa i lokalna. Na uwagę jednak zasługuje specjalny wywiad korespondenta paryskiego, „le Journal” z pp. Eynac i Pernot, który podajemy poniżej w streszczeniu:

„P. Eynac — pisze „Le Journal” — jako człowiek systematyczny zaczyna „od początku”, t. j. od wystawy poznańskiej. „W roku 1920 — mówi — lotnictwa w Polsce nie było jeszcze wcale. Dziś stoi w pełni rozwoju. Samoloty dla treningu turystyczne i pocztowe stanowią aeronautykę pierwszorzędą.

„Lotnictwo polskie — posiada — jak utrzymuje p. Eynac — liczne atuty. Przedewszystkiem dobre aparaty, następnie doskonałych lotników, trenujących się stale i znakomity stan ducha. Ponadto trudno o kraj, bardziej sprzyjający lotnictwu od Polski z jej rozległymi równinami. „Co za wspaniałe pola do lądowania! — powtarzałem sobie stale wśród mojej podróży. Nieocenione jest także znaczenie Wisły dla hydroplanów”

„A umowa lotnicza francusko-polska? — Zawarliśmy ją trzydziestego pierwszego lipca. Podpisał ją z p. Kuehnem, ministrem komunikacji w Polsce. Umowa ta, zarówno pocztowa, jak i handlowa, łączy interesy obu krajów w sprawach lotnictwa w Europie wschodniej i utrzymuje w mocy obecne nasze stosunki na linii Paryż — Praga — Warszawa. Z drugiej strony pozwala wziąć pod uwagę komunikację polsko-francuską na linii Berlin — Warszawa. Polakom zapewnią możliwość ekspansji w stronę Paryża, a nam — ekspansję poza Warszawę”.

P. Pernot, minister robót publicznych, ze swej strony wychwala także piękną wystawę poznańską, „Polska wystawia bogaty materiał wyrobów żelaznych: parowozy, wagony luksusowe, zwichrzane i towarowe. Poza tym zwiedziłem w okolicach Warszawy zakłady przemysłowe, gdzie wykonywują się te rzeczy i zrozumiałem cały cudowny niemal wysiłek pracy, na jaki zdobyć się musiała Polska, by dojść do podobnych rezultatów. Widziałem tam np. wagony sypialne trzeciej klasy, którym nie brakuje ani komfortu, ani elegancji. To prawdziwa praktyczna demokracja”.



BERT S. BANNER.

W Pol...  
4.8 (PAT)...  
istwowe...  
arszawie...  
pca zgłos...  
po szcze...  
zaniem...

— Nie badźmy szybsi od samolotów. Nie było samolotów...  
— Ludzie lubią zajmować się...  
— Co tam plotki! — odparła niedbale Beryl, usadowiona jak na grzędzie na powalonym drzewie. — Tatusz zawsze mówił, że kobieta powinna mieć przy najmniej jednego przyjaciela — mężczyznę, gdyż inaczej będzie wogóle pozbawiona przyjaźni. Tatusz mówił, że kobiety nie rozumieją treści wyrazu „przyjaźni”. Mnie się zdaje, że tatusz miał rację, a panu? — Chociaż musi być dużo wyjątków — nie odpowiedział wprost Mike. — Założyłbym się na przykład, że pani Daignton umiałaby się poświęcić dla przyjaźni. Czyta to się w jej twarzy. — Och, ciocia Ewa! Naturalnie, ona jest inna... Biedna ona, z tym swoim Hugonem. Przecież wuj pije od rana do wieczora... Istna pompa! — Nie ma pani wielkiego szacunku dla wuja — rzekł śmiejąc się Mike. — Co tam taki latany wujaszek — wykrzyknęła ironicznie Beryl. — To nie jest prawdziwe pokrewieństwo. Mało z nim przebywam. Po pierwsze,

mam mu za złe sposób w jaki traktuje ciocie Ewę, a po drugie spogląda na mnie nie jak wuj, a... jakby to powiedzieć... — Co? — krzyknął Mike. Wiedział, że Daignton był osławionym kobieciarzem, domyślał się przecież biednej Ewy w tym względzie, ale tego już było za wiele! — Co pana tak przeraziło? — zapytała Beryl. — On sypie do mnie perskie oko tylko kiedy jest pod gazem. Widocznie alkohol nastraja go flirtowo. — A ostatecznie czy to będzie ja, czy inna, to nie gra wielkiej roli. Nie ma wielkiego wyboru. — Może nie — zgodził się wzburzony Mike. Nigdy nie lubił Daigntona, ale teraz gotów był zamordować. Obawiał się, co będzie, gdy się spotka. Czy uda mu się zachować zwykły spokój? — Udreczenia jego powiększyły się niebawem pod pewnymi względami, a pod innymi zmniejszyły. Niebezpiecznym sam na sam położyło kres jawieniu się na scenie osoby trzeciej w postaci Graneja, administratora Hawa-Manis, plantacji granicznej z Warna-Telu. Młody przystojny i stosunkowo zamożny, zachwylił się Beryl od pierwszego wejrzenia i stał się przedko niemal codziennym gościem. Spozstrzegłszy się, że mo-

że ją zawsze znaleźć w rejonie Mike'a, przyłączył się bez ceremonii do towarzystwa na trzeciego. Niewątpliwie domyślił się odrzucającej sytuacji finansowej Mike'a i uznał go za nieszkodliwego, zwłaszcza, że wierny swemu postanowieniu młodzieniec nie zdradził się z żadnymi uczuciami dla dziewczyny z wyjątkiem sympatii i przyjaźni. W rezultacie przyłączył się do dwójki na stałe, nie kryjąc się wcale ze swymi zamiarami. Mike zasadniczo rad był z sytuacji, wyłączającej walkę z pokusą, chociaż z drugiej strony widok zalotów pewnego siębie Graneja działał na niego jak powolna trucizna. Ale był zbyt szlachetny, aby pozwolić sobie na nienawiść, czy choćby niechęć względem szczęśliwego rywala. Wiedział, że był to porządny człowiek, nienawistnego życia i że mógł dać Beryl to, czego on nie mógł dać. Sytuacja była beznadziejna. Zaczął ich zostawiać sam na sam tak często, jak się tylko dało... W pewien niedzielny wieczór trójka jechała razem konno. — Zrobili ogromny spacer przez plantację i przez skrawek puszczy. Gdy wjeżdżali po stronie ścieżce, purpurowa kula słońca zniżała się ku zachodowi, tonąc w obłocznej kąpieli

coloru szmaragdów i lapis lazuli. Zatrzymali się na krawędzi z której rozciąga się rozległy widok. Przez równinę widać rzekę podobną w tej chwili, wskutek odbicia purpury zachodu, do krwawoczerwonego węża. Tuż pod nimi widać w skałnym podłożu wąską rozpadlinę o prostopadłych ścianach. Spojrzeli ze zgrozą w czarną czeluść. — Patrzącie, państwo! — wykrzyknął Mike. — Toż to Dolina Duchów! Nie wiedziałem, że wjeżdżamy z tej strony. Straciłem widoczną orientację. — Jak tu niemilo! — wtrąciła się Beryl. — To tutaj miał pan karczować? — Już dwa razy miałem się do tego zabrać — odpowiedział Mike — ale za pierwszym razem wypadła jakaś nagła robota, a za drugim zachorowałem. Narazie kończę karczunek z tamtej strony rejonu, ale zaraz potem przeniosę się tutaj. To muszę być wykarczowane, bo inaczej nie posuniemy się ani o krok dalej. Żaden kulis z plantacji nie wszedłby tutaj, gdzie my teraz stoimy. — Zna pani legendę, przywiązaną do tej kotliny, panno Beryl? — zapytał Grayne i opowiedział upiorną historię. — Dziewczyna słuchała z przejęciem

Diugotrwałe deszcze opóźniły nieco żniwa na północy one już końca. (ip.)



PO ŻNIWACH.

W Pol...  
4.8 (PAT)...  
istwowe...  
arszawie...  
pca zgłos...  
po szcze...  
zaniem...

Przedruk wzbroniony.  
16)  
Przekład autoryzowany

Przedruk wzbroniony.  
16)  
Przekład autoryzowany

Przedruk wzbroniony.  
16)  
Przekład autoryzowany

Przedruk wzbroniony.  
16)  
Przekład autoryzowany

Przedruk wzbroniony.  
16)  
Przekład autoryzowany

# Echa ze stolicy.

## Życie Warszawy w kilku wierszach.

Wkrótce zwołane będzie posiedzenie komisji koncesyjnej celem zastanowienia się nad ofertą mi w sprawie metro w Warszawie. Określono już przystanki przyszłego metro, przekrój linii, zbadano głębę i sposób budowy. Roboty budowy pierwsze linijki potrwałyby przynajmniej 6 lat. Będą one prowadzone sposobem tunelowym. Koszt metro wraz z taborem oblicza się w wysokości 10 milionów za kilometr.

O ile w Warszawie zawodowe kwatarstwo uległo prawie zupełnej likwidacji, o tyle na prowinji sprawa nie jest unormowana. Stwierdzono, że niektórzy „zawodowi” kwatararze, figurujący na „czarnej liście” komisariatu rządu w Warszawie, wyjechali na prowincję, gdzie wkręcili się do stowarzyszeń społecznych namawiając zarządy tych stowarzyszeń do urządzania kwest, które przynoszą dochody tylko kwatarzom. Liczba kwest publicznych w Warszawie w r. b. spadła o 40 proc. w stosunku do roku poprzedniego.

Rozkład jazdy pierwszych i ostatnich wagonów tramwajowych figurował tylko w śródmieściu. Od 2-ich dni na wszystkich stacjach krańcowych, t. j. Wola, Mokotów, Marymont, Wierzbno, Ochota, Pelcowizna, Stalowa, Czerniaków, Towarowa itp., umieszczono na zwykłych słupkach tramwajowych tablice z wykazem przyjazdu pierwsz. i odjazdu ostatnich wozów. Inowacja ta jest wielką wygodą dla pasażerów.

Wniosek rzeczoznawców, którzy dokonali niedawno w ramieniu rady miejskiej lustracji szpitalnictwa m. stoł. Warszawy, w dalszym ciągu domaga się m. in. powołania komisji, złożonej z czynników fachowych i społecznych oraz przedstawicieli rządu i kasy chorych dla rozwiązania zagadnienia przychodni lekarskich, szybkiego wydzielenia oddziałów szpitalnych dla klinik wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego, wprowadzenia do gospodarki szpitalnej samorządu o szerszym zakresie, opartego na wydanej ostatnio ustawie o zakładach leczniczych, która przewidyuje decentralizację zarządu szpitalnictwa.

Przeprowadzona przez komisariat rządu m. stoł. Warszawy rejestracja stowarzyszeń w Warszawie wykazała, że wiele stowarzyszeń figurowało tylko na papierze. Obecnie wykreślono takie fikcyjne stowarzyszenia z rejestrów. Pozostały tylko te, które rozwijają działalność na polu świątowym, filantropijnym itp.

W roku bieżącym ruch budowlany w Warszawie prawie zupełnie zamarł. Wprawdzie dotacje rządu wpłynęły do komisji rozbudowy w wysokości 16 milionów złotych, jednak wypłata nastąpiła późno i połowa sezonu budowlanego przepadła. To też przed lipcem roku przyszłego nie należy się spodziewać rezultatów tegorocznej akcji budowlanej.

KRATKICZKI.

# SKÓRKA i JAJKO.

## Gonitwa po rynku.

Nie lubię jajek na twardo — Wogóle dziwię się, że ludzie mogą jeść takie jajka, skoro wiadomo, że szkodzi, zwłaszcza gdy się po nich wypije parę średnich i dwa większe piwa. Ostatecznie, gdy „pod jajka” wypije się jeszcze parę dużych czystych z piwem, człowiek może nie umrzeć, a tylko zachorować.

Pytacie państwo dlaczego zająłem się dzisiaj jajkami? Otóż dlatego, że ukradziono jajka. Wprawdzie jest to obiekt niezbyt zyskowny, gdyż trzeba całych 15 sztuk jajek, by zarobić 2 złote, jednak są amatorzy i takiego zarobku, jak są amatorzy jaj, z których poza jajami na twardo można robić jaj t. zw. na miękko, jajecznicę, jaja po wiedeńsku, jaja faszerowane, zgnieć jaja t. zw. scenciczne, poza tem jaja służą jako model do jajowatych głów oraz jako młotek dla przyszłych kurcząt.

Zauważyliście państwo zapewne przez ów długi okres czytania kraterczek, że znam się zna komicie na kuchni. Wiem, jak się smaży befszytk, wiem jak ugotować grochówkę, słowem domyślam się, że lubię jeść. Jedzenie bowiem jest sprawą niepomniernie ważną, niedocenioną i zapoznaną. Mogę więc wam dać parę wskazówek, jak jeść. Np. rada na ugotowanie obiadu dla młodej żony: zupa grochowa; wziąć ówierz kg. grochu gotować go godzinę, potem wrzucić do tego pół kg. wędzonki i 10 deka szynki, a jak się to już wszystko dobrze przypali, zabrać mięza na obiad do restauracji. Wódka marynarska: pół litra spirytusu dobrze zmieszać z kieliszkami soku cytrynowego, do tego dodać laseczkę cynamonu, 1 deka pieprzu, troszkę musztardy, parę kropielek octu, pół kieliszka soku Maggi, wszystko dobrze zmieszać, wylać następnie do zlewu i wypić kieliszek czystej wódki.

Widzicie więc państwo sami,

# Zdemaskowany „Amerykanin”.

## Dolar — których nie było.

Z Jarosławia donoszą: Wę wsi Tuczepe koło Jarosławia zjawił się niedawno „bogaty Amerykanin”, głoszący, że ma w banku 20,000 dolarów. Zrobił on znajomość z rodziną zamożnego i poważanego rolnika i oświadczywszy się o rękę jego córki, za którą w posagu miał wziąć kilkanaście morgów, chciał jak najprędzej wziąć ślub i posag.

Pośpiech ten wydał się podejrzanym miejscowemu ks. proboszczowi, który zażądał od kaptana w gorącej wodzie pana młodego złożenia przysięgi, że jest kawalerem. Na to zgodził się pan młody, ale gdy zaświecono świece do przysięgi, pan młody ulotnił się i może na innym terenie szuka dalej posażnej żony.

Że moja znajomość kuchni jest znakomita i wszechstronna i dla tego dziwię się, że moja żona nie pozwala mi nigdy zająć się gotowaniem. Zawsze jej radzę; ty pisz kraterczki, ja będę gotował a wszyscy będą zadowoleni.

Ala każda żona jest uparta i nie chce się zgodzić na rozsądne propozycje.

KRADZIEŻ.

Alojzy Skórka lubił jaja, czego dowiódł na Baluckim Rynku, gdy krecił się tam parę godzin i oglądał wszystkie kosze z owym

prysmakiem dla amatorów. Wreszcie upodobał sobie jaja Walego Rogo ze wsi Wólki i gdy sądził że nikt nie widzi złapał koszyk z jajami i zwał. Wiał a Walego krzyczał, dość że Alojzego złapano, odstawiono do aresztu, z aresztu do sądu a z sądu do więzienia, w którym przebywał przez dwa miesiące, poczem znowu wyjdzie na poszukiwanie jaj.

Widzicie więc państwo, że jednak jaja są szkodliwe.

Jerzy Krzeci.

# Ospała rada miejska w Pabjanicach.

## Czy nie za długie wywczasyl?

Z Pabjanic donoszą: Komisja rady miejskiej m. Pabjanic funkcjonują od dłuższego czasu bardzo niesprawnie. Już na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej zarzucono, iż komisja pracy nie zbiera się wogóle, komisja rewizyjna nie działa itd.

Od dłuższego czasu leży w komisji do spraw ogólnych wniosek o powołanie

ką dla sprawy tej okazała rada, wniosek o powołanie Ligi nie był dotąd omawiany. Tak samo wniosek o stworzenie pogotowia ratunkowego był przez radę przesyłany do komisji do spraw ogólnych, przez komisję tę uchwalony, ale na posiedzeniu rady referatu i wniosku przez komisję postawionego nie było. Czas już rozpocząć normalne funkcjonowanie komisji radzieckich.

# Regulacja rzeki Dobrzyńki zostanie zakończona.

Z Pabjanic donoszą: Rzekę Dobrzyńka została całkowicie uregulowana. Dno jej wycentrowano, brzegi zaś wyłożono darnią. Uszowano również drzewa, dające

mieszkańcom Pabjanic upragniony cień w chwilach szukania nad brzegami rzeki Dobrzyńki wywczasu. Regulację rzeki przeprowadzono dzięki pożyczkom, otrzymanym ze skarbu państwa.

# Bohaterzy zająć w Dmitrówce okazali się zwykłymi bandytami.

Z Wilna donoszą: Onegdaj został dokonany zwycięski napad rabunkowy na właściciela młyn, Stanisława Politykę, w zaścianku Spegle, gminy alkieńskiej. Napadu dokonali uzbrojeni bandyci, którzy po sterowaniu domowników zabrali kilkadziesiąt złotych, sto kilkadziesiąt dolarów oraz różne ubrania.

Po otrzymaniu wiadomości o napadzie, organa policji oraz K. O. P. zarządziły pościg, w wyniku którego ujęto sprawców napadu, którymi okazali się Józef

i Jakób bracia Korkuciowie oraz Filipowicz Piotr. Czwarty sprawca napadu zdołał zbiec na teren Litwy. U aresztowanych znaleziono i odebrano zrabowane rzeczy oraz część gotówki.

Zaznaczyć należy, iż z liczby sprawców napadu, dwaj Korkuciowie oraz trzeci zbiegły na Litwę osobnik są sprawcami

# Wielkie uroczystości na spalskim stadionie.

## Dożynki i zawody sportowe.

### Program 4-dniowej rewji.

Lódź, 14. 8. — W dnach 16 i 17 sierpnia w letniej rezydencji Pana Prezydenta Rzplitej — wycieczką do rocznym — odbędą się uroczystości dożynek, które w roku bieżącym przy gotowywane są z ogromną starannością.

W skład komitetu, który organizuje te tegoroczne dożynki — weszli przedstawiciele wszystkich największych organizacji społeczno-rolniczych.

Według ustalonego przez Komitet programu, w pierwszym dniu uroczystości poświęcony został zawodom sportowym, strzeleckim i zabawom ludowym.

Gwóździem dnia tego będzie bieg sztafetowy Tomaszów — Spała, o nagrodę Prezydenta Rzplitej, a następnie zawody strzeleckie.

Uroczystości dnia tego zakończą pokazy licznych grup z różnych okolic kraju, które wystąpią pod kierunkiem związku teatrów ludowych.

Drugiego dnia w Spałę, niedziela, poświęconym będzie uroczystościom dożynekowym.

Już o godz. 9 rano na stadionie odbędzie się msza św. i kazanie biskupa Kubiny w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 11 min. 30 cały korowód przedelfuje przed Panem Prezydentem.

O godz. 13 składanie wieńców Panu Prezydentowi i Rzeplitej.

O godz. 17 na scenie wielkiej hali obok stadionu odbędzie się przedstawienie, gdzie między innymi odegrane zostanie Wesele Śląskie.

O godz. 20 odbędzie się obiad u Pana Prezydenta dla zaproszonych gości.

Wszyscy uczestnicy dożynek będą korzystali z 75-cio procent. zniżki kolejowej jeśli okazą kartę uczestnictwa w kasie stacji wyjazdowej. W takich warunkach otrzymają przy kasie bilet kolejowy do Spały za opłatą połowy ceny biletu, zaś powrotną drogę odbywać będą bezpłatnie, jedynie za okazaniem ostatecznej karty uczestnictwa. Poza tem każdy uczestnik otrzyma kartę zaprowiantowaną, która upoważni do bezpłatnego otrzymania w Spałę

porcji grochówki, kielbasy, chleba pytlowego i 1 litr piwa, kawy lub herbaty.

# Ujęcie bandy przemytników pod Częstochową. Konfiskata towarów wartości 72000.

Z Częstochowy donoszą: Inspektorat straży granicznej w Wieluniu zlikwidował bandę przemytników, która swą działalność dla skarbu państwa wyrządzała olbrzymie szkody. W drodze wywiadu ustalono, że głównym hersztem tej szajki był 60-letni Hersz Reich z Krzeczki.

Reich wraz z pomocnikiem Berdem Wajchmanem i swoim synem Wolfem znieśli przesmyglany towar z Niemiec do gospodarza Sylwestra Skwary, zamieszkałego w Zajączkach, ten zaś furmanką przewoził do Częstochowy i w jednym z hotelów przy ul. Warszawskiej deponował do dyspozycji Reicha.

Gdy w ub. czwartek Skwara z wozem naładowanym towarem, wyruszył w drogę do Częstochowy, spostrzegł, że jest śledzony, zmylił kierunek i udał się do

Prowianty będą wydawane dziennie 8 rano w dniu 17 sierpnia. Poza tem w Spałę urządzoną w tym dniu specjalną fety.

Jak widać organizacja jest dość sprawna, tak że nie ma się wykluczone.

Wstępem powyższych uroczystości będzie pierwsze ogólnopolskie sportowe Zjednoczenie Polskiej (S. M. P.), które odbędzie dnia 14 i 15 sierpnia r. b.

Prezydium Komitetu uroczystości powołany został z zawodników sportowych, strzeleckim i zabawom ludowym.

Gwóździem dnia tego będzie bieg sztafetowy Tomaszów — Spała, o nagrodę Prezydenta Rzplitej, a następnie zawody strzeleckie.

Uroczystości dnia tego zakończą pokazy licznych grup z różnych okolic kraju, które wystąpią pod kierunkiem związku teatrów ludowych.

Drugiego dnia w Spałę, niedziela, poświęconym będzie uroczystościom dożynekowym.

Już o godz. 9 rano na stadionie odbędzie się msza św. i kazanie biskupa Kubiny w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 11 min. 30 cały korowód przedelfuje przed Panem Prezydentem.

O godz. 13 składanie wieńców Panu Prezydentowi i Rzeplitej.

O godz. 17 na scenie wielkiej hali obok stadionu odbędzie się przedstawienie, gdzie między innymi odegrane zostanie Wesele Śląskie.

O godz. 20 odbędzie się obiad u Pana Prezydenta dla zaproszonych gości.

Wszyscy uczestnicy dożynek będą korzystali z 75-cio procent. zniżki kolejowej jeśli okazą kartę uczestnictwa w kasie stacji wyjazdowej. W takich warunkach otrzymają przy kasie bilet kolejowy do Spały za opłatą połowy ceny biletu, zaś powrotną drogę odbywać będą bezpłatnie, jedynie za okazaniem ostatecznej karty uczestnictwa. Poza tem każdy uczestnik otrzyma kartę zaprowiantowaną, która upoważni do bezpłatnego otrzymania w Spałę

porcji grochówki, kielbasy, chleba pytlowego i 1 litr piwa, kawy lub herbaty.

# Ujęcie bandy przemytników pod Częstochową. Konfiskata towarów wartości 72000.

Z Częstochowy donoszą: Inspektorat straży granicznej w Wieluniu zlikwidował bandę przemytników, która swą działalność dla skarbu państwa wyrządzała olbrzymie szkody. W drodze wywiadu ustalono, że głównym hersztem tej szajki był 60-letni Hersz Reich z Krzeczki.

Reich wraz z pomocnikiem Berdem Wajchmanem i swoim synem Wolfem znieśli przesmyglany towar z Niemiec do gospodarza Sylwestra Skwary, zamieszkałego w Zajączkach, ten zaś furmanką przewoził do Częstochowy i w jednym z hotelów przy ul. Warszawskiej deponował do dyspozycji Reicha.

Gdy w ub. czwartek Skwara z wozem naładowanym towarem, wyruszył w drogę do Częstochowy, spostrzegł, że jest śledzony, zmylił kierunek i udał się do

Pod Częstochową ujęto bandę przemytników, która swą działalność dla skarbu państwa wyrządzała olbrzymie szkody. W drodze wywiadu ustalono, że głównym hersztem tej szajki był 60-letni Hersz Reich z Krzeczki.

Reich wraz z pomocnikiem Berdem Wajchmanem i swoim synem Wolfem znieśli przesmyglany towar z Niemiec do gospodarza Sylwestra Skwary, zamieszkałego w Zajączkach, ten zaś furmanką przewoził do Częstochowy i w jednym z hotelów przy ul. Warszawskiej deponował do dyspozycji Reicha.

Gdy w ub. czwartek Skwara z wozem naładowanym towarem, wyruszył w drogę do Częstochowy, spostrzegł, że jest śledzony, zmylił kierunek i udał się do

Pod Częstochową ujęto bandę przemytników, która swą działalność dla skarbu państwa wyrządzała olbrzymie szkody. W drodze wywiadu ustalono, że głównym hersztem tej szajki był 60-letni Hersz Reich z Krzeczki.

Reich wraz z pomocnikiem Berdem Wajchmanem i swoim synem Wolfem znieśli przesmyglany towar z Niemiec do gospodarza Sylwestra Skwary, zamieszkałego w Zajączkach, ten zaś furmanką przewoził do Częstochowy i w jednym z hotelów przy ul. Warszawskiej deponował do dyspozycji Reicha.

Gdy w ub. czwartek Skwara z wozem naładowanym towarem, wyruszył w drogę do Częstochowy, spostrzegł, że jest śledzony, zmylił kierunek i udał się do

Pod Częstochową ujęto bandę przemytników, która swą działalność dla skarbu państwa wyrządzała olbrzymie szkody. W drodze wywiadu ustalono, że głównym hersztem tej szajki był 60-letni Hersz Reich z Krzeczki.

Reich wraz z pomocnikiem Berdem Wajchmanem i swoim synem Wolfem znieśli przesmyglany towar z Niemiec do gospodarza Sylwestra Skwary, zamieszkałego w Zajączkach, ten zaś furmanką przewoził do Częstochowy i w jednym z hotelów przy ul. Warszawskiej deponował do dyspozycji Reicha.

Gdy w ub. czwartek Skwara z wozem naładowanym towarem, wyruszył w drogę do Częstochowy, spostrzegł, że jest śledzony, zmylił kierunek i udał się do

# Wypadek motocyklowy w Przemyślu.

## Pod kołami znalazła się uczennica.

Z Przemyśla donoszą: Wczoraj wieczorem był rymek widowniowy wypadku motocyklowego. Motocykl kierowany przez kpt. Szczakowskiego najechał na p. Cecylję Kasjanównę, uczennicę 8 kl. gimn. zam. przy ul. Dworskiego 18. Kasjanówna dostawszy się pod

koła motocyklu, doznała licznych uszkodzeń i kontuzji na całym ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ją do domu rodzicielskiego, gdzie będzie się musiała poddać dłuższemu leczeniu, zanim odzyska zdrowie. Śledztwo wyjaśni, kto ponosi winę tego nieszczęśliwego wypadku.

HUGON LAPAIRE.

# AS.

Spędzałem rokrocznie trzy tygodnie mego urlopu w Goublin, na leżącej wiosecy rybackiej rozsiadłej jak stado mew na granicy bretońskiej go wybrzeża.

Mieszkałem w hotelu Cartelot, jedynym miejscowym pensjonacie, skromnym jak kieszeń jego pensjonarzy i wznoszącym się nad miniaturową, skalami osłoniętą plażą, gdzie podczas odpływu robił się obfity zapas krabów.

Z roku na rok spotykałem się w Goublin z tymi samymi drobnymi urzędnikami i kupcami parrykami, dzięki czemu nader miła i przyjazna atmosfera panowała w pensjonacie Cartelot. Interesowały mnie awansami jednych, powodzeniem drugich, jednym słowem czuliśmy się jak w rodzinie. Nowego gościa uważaliśmy z pewnością za intruza.

A jednak zawitał pownego roku.

Był to niejaki pan Cognard.

Nie zawadzał nam wszakże by-

najmniej, trzymając się na stronie, jadając osobno, unikając na szego towarzystwa i spędzając czas samotnie na przylądkiem się barkom rybackim, odpływającym po falach barwy mory zielonej i powracających w lśniącym złotem zachodu.

I ja lubię samotność. W moich spacerach filozoficznych spotykałem się często z panem Cognardem. Ilekroć oczy nasze skrzyżowały się, czułem sympatię w jego wzroku. Nie dziwnego przeto, że skończył się na zamianie kilku słów między nami i że po przelamaniu pierwszych lodów dowiedziałem się kim jest właściwie ten zagadkowy człowiek.

Pewnego dnia, podczas kiedy suszyliśmy się po kąpieli na zalanym słońcem piasku, zauważyłem szczególnie piękno na lewej nodze pana Cognard:

— Cóż to za osobliwe znamię masz pan na nodze? — spytałem — jakgdyby tatuowane.

— Tak — odparł — jest to as treflowy.

— Widzę!.. Widzę!.. — potwierdziłem zaintrygowany.

— Ach! Ten niewinny pozornie

desenik naraził mnie na najprzekrzejze zajście, jakie tylko zdarzyć się może porządnemu człowiekowi!

— Doprawdy? — zaważałem bardziej jeszcze zaciekawiony.

— Tak jest. Będąc internistą szkoły La Rochelle i jak każde swawolne dziecko lgnące do najnieśforniejszych kolegów, zaprzyjaźniłem się z Aleksym Montier, „tuzem” naszej klasy.

Wychowawcy nasi prowadzili nas często na wybrzeże morskie. Pewnego razu, oddaliliśmy się z Aleksym od naszej gromadki, na tknęliśmy się na chłopca w naszym mniej więcej wieku, należącego do obozującego na pobliskiej skale plemienia koczującego.

Podczas gdy ja rozpytywałem się malca o życie jakie spędził na swym wozie, Aleksy zauważywszy tatuowanego asa treflowego na jednej z bosych jego nóg, przylgł się rysunkowi z zajęciem.

— Czy nie mógłbyś zrobić mi taki desenik na nodze? — zagadnął chłopca od niechcienia.

Zręcznie egagniatko podjęło się zadania i niebawem identyczne

znamię zdobyło lewą nogę mego towarzysza, co widząc i ja poddałem się wnet operacji; poczem radi pochwalił się taką osobliwością na naszym ciele przed kolegami, pośpiesziliśmy do nich.

Czy mogłem przypuścić wówczas, jakiego figla splata mi los, przy pomocy niewinnego na pozor tatuowanego obrazka?

W jakiś czas potem Aleksy Montier przylpano na kradzieży został wydalony z kolegium i nie słyszałem o nim więcej.

Lata minęły. Jako student w Paryżu poznałem i przyjaźniłem się z meją kobietą, która mi bardzo wpadła w oko. Zaczęło się od potajemnych schadzek w skwerach, wielkich magazynach, na rogach mało uczęszczanych ulic. Pewnego wieczora duma mego serca oznajmiła mi mimochodem, że ma jej wyjechać z Paryża i ulegając wślad potem usilnym prośbom dała mi swój dokładny adres.

O umówionej godzinie po dwukrotnym dyskretnym pukaniu przez wpułtuchylone drzwi wszedłem do mieszkania mej lubej, która przez ostrożność, by unik-

nąć spotkania z odwierną, opuściła mnie o świcie dopiero.

Zaledwie jednak znalazłem się za bramą, dwie silne dłonie chwyciły mnie za kark, prowadząc do najbliższego posterunku policyjnego, mimo gwałtownego oporu z mej strony.

W komisariacie dowiedziałem się, że ubiegłej nocy dokonano wiamania w domu mej kochanki. Jeden ze złoczyńców został przyłapano, ale policja poszukiwała drugiego, polegając na zdaniu od zwiernej, podejrzewającej obecność jego w nieruchomości.

Na tej więc podstawie aresztowano mnie, a ponieważ jako dziennikarzem nie chciałem wylegitymować się, co robiłem w nocy w ograbionym domu, sprawa poszła do sądu, gdzie skonfrontowano mnie z... moim współnikiem, dawnym kolegą szkolnym w La Rochelle, Daremnie jednak przyznając się do okradzenia dwóch mieszkań w domu mojej kochanki, zapowiedział, że mnie, kolege swego z ławy szkolnej, stracił przed dzieśmiu laty z oczu, i kiedy w wydziale antropometrycznym stwier-

dono na lewej nodze kochanki nas obecność identycznego treflowego — godła mojej bandy rabusiów — sprawa moja została przemimo, że rewizja w moim kaniu nie wykryła nic kochanki tującej.

Przesiedziałem więc w więzieniu, ojcze rzekł się mnie, stara kochanka wydziedziczyła, straciłem imię i stanowisko i stanąłem znów na nogi.

Opowiedziałem panu fatalną przygodę pewnego że pan na mojem miejscu pilny tak samo, bo człowiek ru pod żadnym pozorem nie je hańbę kobiety, u której schadze miłosnej.

— Zapewne — odparł — bardziej, że bądź co bądź w wypadku, byłes pan wlamywał.

— Rozumiem pana — powiedziałem — ale tym razem cielka mieszkania należała do

Pod Częstochową ujęto bandę przemytników, która swą działalność dla skarbu państwa wyrządzała olbrzymie szkody. W drodze wywiadu ustalono, że głównym hersztem tej szajki był 60-letni Hersz Reich z Krzeczki.

Reich wraz z pomocnikiem Berdem Wajchmanem i swoim synem Wolfem znieśli przesmyglany towar z Niemiec do gospodarza Sylwestra Skwary, zamieszkałego w Zajączkach, ten zaś furmanką przewoził do Częstochowy i w jednym z hotelów przy ul. Warszawskiej deponował do dyspozycji Reicha.

Gdy w ub. czwartek Skwara z wozem naładowanym towarem, wyruszył w drogę do Częstochowy, spostrzegł, że jest śledzony, zmylił kierunek i udał się do

Pod Częstochową ujęto bandę przemytników, która swą działalność dla skarbu państwa wyrządzała olbrzymie szkody. W drodze wywiadu ustalono, że głównym hersztem tej szajki był 60-letni Hersz Reich z Krzeczki.

Reich wraz z pomocnikiem Berdem Wajchmanem i swoim synem Wolfem znieśli przesmyglany towar z Niemiec do gospodarza Sylwestra Skwary, zamieszkałego w Zajączkach, ten zaś furmanką przewoził do Częstochowy i w jednym z hotelów przy ul. Warszawskiej deponował do dyspozycji Reicha.

Gdy w ub. czwartek Skwara z wozem naładowanym towarem, wyruszył w drogę do Częstochowy, spostrzegł, że jest śledzony, zmylił kierunek i udał się do

Pod Częstochową ujęto bandę przemytników, która swą działalność dla skarbu państwa wyrządzała olbrzymie szkody. W drodze wywiadu ustalono, że głównym hersztem tej szajki był 60-letni Hersz Reich z Krzeczki.

Reich wraz z pomocnikiem Berdem Wajchmanem i swoim synem Wolfem znieśli przesmyglany towar z Niemiec do gospodarza Sylwestra Skwary, zamieszkałego w Zajączkach, ten zaś furmanką przewoził do Częstochowy i w jednym z hotelów przy ul. Warszawskiej deponował do dyspozycji Reicha.

Gdy w ub. czwartek Skwara z wozem naładowanym towarem, wyruszył w drogę do Częstochowy, spostrzegł, że jest śledzony, zmylił kierunek i udał się do

JAPO  
Ja  
W pierwszym  
tenalowych Pol  
przyniósł nam  
grach pojedyn  
kana zakończyła  
druga — r  
staną w tym dniu specjalną  
fety.  
Jak widać organizacja  
jest dość sprawna, tak że  
nie ma się wykluczone.  
Wstępem powyższych  
uroczystości będzie pierwsze  
ogólnopolskie sportowe  
Zjednoczenie Polskiej  
(S. M. P.), które odbędzie  
dnia 14 i 15 sierpnia r. b.  
Prezydium Komitetu  
uroczystości powołany został  
z zawodników sportowych,  
strzeleckim i zabawom  
ludowym.  
Gwóździem dnia tego  
będzie bieg sztafetowy  
Tomaszów — Spała, o  
nagrodę Prezydenta  
Rzplitej, a następnie  
zawody strzeleckie.  
Uroczystości dnia  
tego zakończą pokazy  
licznych grup z różnych  
okolic kraju, które  
wystąpią pod kierunkiem  
związku teatrów  
ludowych.  
Drugiego dnia w  
Spałę, niedziela,  
po

SPORT

JAPONJA — POLSKA.

Japończycy prowadzą 3:0.

W pierwszym dniu zawodów tenisowych Polska — Japonia przyniosła nam dwie rozgrywki...

ki Abe — Tłoczyński, przerwane wczoraj przy stanie 10:8, 4:2 dla Japończyka...

Międzynarodowe rozgrywki wylosowane.

Łódź grać będzie z Poznaniem, Krakowem i Kielcami.

Wydział gier i dyscypliny P.Z.P.N. wylosował na swym ostatnim posiedzeniu kalendary rozgrywek...

morze, Warszawa — Poznań, Kielce — Śląsk, Wołyń — Lublin i Wilno — Białystok.

Mistrzostwo S.S.K.M. w Chojnach.

W dniu 10 sierpnia r. na szosie Łódź — Piotrków urządzono bieg o mistrzostwo SSKM...

ham Izidor godz. 2.52,43, 2) Baranicki Jan godz. 3.21,1, 3) Słomczykowski Tadeusz godz. 3.24,45.

Szamota bije rekord Polski.

Przed mistrzostwami świata. Wczoraj na Dynasach odbył się dalszy ciąg międzynarodowych zawodów kolarskich...

a został ustanowiony przed 6-u laty. Te wczorajsze piękne wyniki Szamoty wskazujące na do skutą formę naszego mistrza...

Nieporozumienie w Polskim Kolegium Sędziów.

Strajk arbitrow krakowskich. Wczoraj niedzielę zmuszone do polskiego Kolegium Sędziów...

chał p. Słomczyński. Jak się obecnie dowiadujemy sędziowie krakowscy postanowili ogłosić „strajk”...

Victorja mistrzem Sosnowca.

Mistrzostwo klubów kl. A podokręgu sosnowieckiego zdobyła Victoria, bijąc Wartę...

gra w niedzielę z mistrzem podokręgu radomskiego o mistrzostwo okręgu kieleckiego.

Praga — Kraków.

W piątek rozegrany został mecz w Krakowie między mistrzostwem piłkarskim Praga — a w Katowicach odbył się mecz Katowice — Brno.

Pragi wejdą zawodowi gracze Sparty, Slavii i Victorji Żilzkov, a w Katowicach odbył się mecz Katowice — Brno.

TEATR POPULARNY.

Ogrodnia 18. Dziś powtórzenie doskonałej rewji p. t. „Teatr w Łodzi”.

BALUCKI TEATR POPULARNY.

(Młynarska 32). Od czwartku, dnia 14 do niedzieli dnia 17 na scenie publicznosci powtórzone zostają wspaniałe widowiska z śpiewami i tańcami „Królowa i Książka”.

TEATR LETNI „SCALA”.

Dziś i codziennie powtórzenie premjery programu Nr. 3 p. t. „Może pan pozwoli”, gorąco wczoraj przyjętej przez publiczność.

Szanse Turystów zmalowały.

W.K.S. najpoważniejszym kandydatem na mistrza.

W dniu wczorajszym nadeszła do kancelarii LZOPN. odnośnie najwyższej magistratury piłkarskiej w sprawie protestu ŁTSG...

Wyznaczył ponowny termin rozgrywek, unieważniając powyższe spotkanie. Od decyzji tej odwołało się ŁTSG...

„Ognisko” — mistrzem Wilna.

W Wilnie w meczach piłkarskich Ognisko pokonało Makabi 3:1, 1 p. leg. pokonał 78 p. p. 10:1, a Lauda zremisowała z ŻAKS-em 2:2.

W tabeli prowadzą Ognisko 18 p. przed Makabi 17 p. i 1 p. leg. 15 p.

Wyścig tatrzański na widowni.

Wyścig tatrzański (24 b. m.) będzie widowiskiem niezwykle ciekawych walk pomiędzy najlepszymi zawodnikami polskimi...

W biegu tym startować będą znakomici kierownicy zagranicą, jak Stuck, Caraciola, Zinneberg, Werner, Rosenberger...

Wycieczka turystyczna.

W dniu 15 bm. SSKM. urządziła wycieczkę turystyczną okręgową do Częstochowy, przez Piotrków — Radomsk — Mstów — Częstochowa — Wie...

luń — Sieradz — Zduniska Wola — Łask — Pabjanice. Wyjazd nastąpi z boiska S.S.K.M. o godz. 5-ej rano.

Radjo-kącik

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ.

- 10.15 Naboż. z katedry poz. 11.58—12.05 Sygnal czasu. 12.05—13.15 Muzyka gramof. 13.15—13.20 Program dzienny i repertuar teatrów i kin. 16.30—17.10 Muzyka. 17.10—17.25 Odczyt z Warszawy. 17.25—18.45 Koncert orkiestry dętej. 18.45—19.05 Rozmaitości. 19.05—19.25 Wiadomości przyjęte i pożyteczne. 19.25—20.00 Program na dzień następnego dnia. 20.00—20.15 Feljton z Warszawy. 20.15—22.00 Koncert popularny. 22.15—22.30 Kom. meteor. 22.30—23.00 Kom. meteor. Program na dzień nast. oraz nadprog. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku franc. 17.10—17.25 Odczyt z Warszawy. 17.25—18.45 Koncert ork. detel. 18.45—19.05 Rozmaitości. 19.05—19.25 Wiadom. przyjęm. i pożyt. 19.25 Koncert. Sygnal czasu. 20.00—20.05 Kom. Zw. Młodz. P. 20.05—20.15 Kom. sport. 20.15—22.00 Koncert popularny. 22.00—22.15 Feljton z Warszawy. 22.15—23.00 Kom. meteor. Program na dzień nast. oraz nadprog. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku franc. 12.00—12.55 Płyty gramofonowe. 14.00—15.00 Płyty gramofonowe z Berlina. 16.00—16.30 Prof. dr. Hildebrandt: „Wolność a bezczelność”. 16.30—17.30 Koncert z Lipska. 17.30—17.35 Ilse Weiss: „Z życia hrabiny Rewentlow”. 18.55—19.20 Dr. Langheirich-Anthos: „Spółczesna powieść angielska i jej znaczenie”. 19.25—19.45 Odczyt naukowy dla lekarzy. Nast. koncert.

„Ulica potępionych ducz” na ekranie „Grand Kina”

Tancerka Lu stara się usiedlić przypadkowo przez nią poznanego latarnika Johna. Wysiłki te jednak nie osiagają celu: John pozostaje obojętny. W spełnieniu wyniku awantura. Maksym, przyjaciel Lu, znechęca się nad nią. John stał w jej obronie. Lu chce się oddać pod jego opiekę, lecz John znowu odrzuca jej miłość i udaje się łodzią do swej latarni. Po szczęśliwie przebytej burzy, zgodnie z uczynionym podczas gościnności mu niebezpieczeństwa ślubem, John pojmuje Lu za żonę. Pożycie małżeńskie ułożyło się pomyślnie. W tem pewnego razu zjawia się w pobliżu latarni ścigany przez policję Ma...

„Wesele Sandomierskie”.

Dziś odbędzie się przedstawienie „Sandomierskiego wesela” w wykonaniu słynnego w całej Polsce Teatru Regionalnego Tadeusza Skarżyńskiego. Dochód przeznaczony jest na budowę pomnika bohatera narodowego ks. I. Skorupki w Łodzi. Teatr ten gości w Łodzi już 2 tygodnie i przedstawi wnie to odwiedziło do tej pory 23 tysiące osób. „Wesele sandomierskie” jest drugą premjersą tego teatru, który grał przeszło 600 razy głośno „Wesele na Kurpiach”. „Wesele sandomierskie” powinieli zobaczyć każdy, kto chce skrzepnie i uocnieć w sobie pol...

Wspaniałe przedstawienia teatru regionalnego. Dziś odbędzie się przedstawienie „Sandomierskiego wesela” w wykonaniu słynnego w całej Polsce Teatru Regionalnego Tadeusza Skarżyńskiego. Dochód przeznaczony jest na budowę pomnika bohatera narodowego ks. I. Skorupki w Łodzi. Teatr ten gości w Łodzi już 2 tygodnie i przedstawi wnie to odwiedziło do tej pory 23 tysiące osób. „Wesele sandomierskie” jest drugą premjersą tego teatru, który grał przeszło 600 razy głośno „Wesele na Kurpiach”. „Wesele sandomierskie” powinieli zobaczyć każdy, kto chce skrzepnie i uocnieć w sobie pol...

Wspaniałe przedstawienia teatru regionalnego. Dziś odbędzie się przedstawienie „Sandomierskiego wesela” w wykonaniu słynnego w całej Polsce Teatru Regionalnego Tadeusza Skarżyńskiego. Dochód przeznaczony jest na budowę pomnika bohatera narodowego ks. I. Skorupki w Łodzi. Teatr ten gości w Łodzi już 2 tygodnie i przedstawi wnie to odwiedziło do tej pory 23 tysiące osób. „Wesele sandomierskie” jest drugą premjersą tego teatru, który grał przeszło 600 razy głośno „Wesele na Kurpiach”. „Wesele sandomierskie” powinieli zobaczyć każdy, kto chce skrzepnie i uocnieć w sobie pol...

Wspaniałe przedstawienia teatru regionalnego.

Dziś odbędzie się przedstawienie „Sandomierskiego wesela” w wykonaniu słynnego w całej Polsce Teatru Regionalnego Tadeusza Skarżyńskiego. Dochód przeznaczony jest na budowę pomnika bohatera narodowego ks. I. Skorupki w Łodzi. Teatr ten gości w Łodzi już 2 tygodnie i przedstawi wnie to odwiedziło do tej pory 23 tysiące osób. „Wesele sandomierskie” jest drugą premjersą tego teatru, który grał przeszło 600 razy głośno „Wesele na Kurpiach”. „Wesele sandomierskie” powinieli zobaczyć każdy, kto chce skrzepnie i uocnieć w sobie pol...

KONCERT SYMFONICZNY W HELENOWIE.

Dziś odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestra pod dyr. Teodora Rydera wykona symfonję niedokończoną Szuberta oraz utwory Brucina, Bizeta i Wagnera.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chałdzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), Rembelskiego (Andrzeja 28), I. Zundelwicz (Piotrkowska 25), M. Kacperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).



NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

London 43.40, Praga 377.40—379.40, Wiedeń 79.23 — 79.51, Zurych 57.70, Berlin 46.75 — 47.15, wypłata na Warszawę i Katowice 46.85 — 47.05, na Poznań 46.90 — 47.10. Londyn. Notowania końcowe: Nowy York 487.15, Paryż 123.84, Berlin 20.39, Hiszpania 44.39, Amsterdam 12.08 7/8, Bruksela 34.82 i pół, Włochy 92.98, Szwajcaria 25.04, Kopenhaga 18.18 3/8, Sztokholm 18.11 5/8, Praga 164.20, Wiedeń 34.45 Warszawa 43.40. Paryż. Notowania końcowe: Londyn 123.84 i pół, Nowy York 25.42. Gdańsk. Notowania w guldach gdańskich: 100 złotych 57.58 — 57.72, telegraficzne wyplata na Warszawę 57.57 — 57.71.

BAWELNA.

Liverpool, 13.8. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 6.67, luty 5.69, marzec 6.75 kwiecień 6.75, maj 6.82, czerwiec 6.84, lipiec 6.88, sierpień 6.69, wrzesień 6.66, październik 6.59, grudzień 6.64. Liverpool, 13.8. Bawelna europejska, zamknięcie: styczeń 10.99, marzec 11.17, maj 11.37, lipiec 11.53, listopad 10.84, grudzień 10.95. Nowy York, 13.8. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 12.38, sierpień 11.90, wrzesień 12.04, październik 12.18, listopad 12.25, grudzień 12.31, luty 12.20. Kontrakty pol.: styczeń 12.20, luty 12.28, marzec 12.38, kwiecień 12.46, maj 12.55, czerwiec 12.59, lipiec 12.64, październik 12.93, listopad 12.00, grudzień 12.11.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej.

Na zebraniu giełdy walutowej tendencja przeważnie była utrzymana. Niektóre dewizy europejskie nieco osłabły. Zapotrzebowanie ogólne znacznie mniejsze. Po kursach niezmiennych obiegły dewizy amerykańskie (Nowy Jork i Kabela) na Paryż, Pragę, Szwajcarię i Włochy. Słabszą natomiast tendencję miały pozostałe dewizy. Dewizy na Londyn straciły na kursie ćwierć gr. (na 1 funcie) na Gdańsk — 2 gr., na Sztokholm — 3 gr., na Kopenhagę — 4 gr. i na Holandję — o 6 gr. Na banknoty Stan. Zjednoczonych popytu wcale nie było.

Do urzędowych obrotów nie doszło. Z pozostałych listów 8% L. Z. m. Częstochowy i 8% L. Z. m. Piotrkowa podniosły się o 25 gr. i 10% L. Z. m. Lublina — o 50 gr. straciły zaś na kursie 8% L. Z. m. Warszawy — 10 gr., 5% L. Z. m. Warszawy — 25 gr. oraz 10% L. Z. m. Siedlec — 10 gr. Zawiera ono również transakcje 5% L. Z. m. Piotrkowa po 50. Listy te rzadko pojawiają się na rynku.

NIEJEDNOLITA TENDENCJA DLA POZYCZEK PAŃSTWOWYCH I PRYW. PAP. LOK.

Listy zastawne i obligacje banków państwowych utrzymywały się na dotychczasowym poziomie. Z pożyczek państwowych podniosła się o półtora proc. 6% Poz. Dolarowa, natomiast 4% Prem. Poz. Inwestycyjna, w porównaniu z kursem poprzednim, już dość dawno nie notowanym straciła na kursie zł. 2 Dolarówka była słabsza i w zaoferowaniu. Tranzakcyj nie zawierano. Prywatne papiery lokacyjne były nieco mniej ruchliwe, kursy orientacyjne 4% i 4 i pół proc. L. Z. Ziemiskich były zbliżone do kursów z dnia poprzedniego.

AKCJAMI — OBROTY MAŁE

Przebieg zebrań giełdy akcyjnej był bardzo spokojny. Obrotów dokonano mało przy tendencji naogół niejednorodnej. Z akcji bankowych Bank Polski zyskał dalsze 25 gr., natomiast Bank Zachodni utrzymał się na dotychczasowym poziomie. Z akcji metalurgicznych Lilpop stracił z zysku wczorajszego o 50 gr., Starachowice zaś obniżyły się o 25 gr. Akcje Modrzejewskie obiegły po kursie niezmiennym. Z akcji spożywczych Haberbusch podniosły się o 75 gr. Poza tem do notowania nie było akcji Warsz. Tow. Fabr. Cukru, Warsz. Tow. Fabr. Kopalni Węgla oraz o Borkowskiego. Za akcje powyższe proponowano ostatnio kursy giełdowe, lecz do tranzakcyj nie doszło, gdyż materiału nie można było dostać.

Kupiectwo odchorowało już skrócenie terminów wekslowych.

Ciężki kryzys w handlu — spowodowany ograniczeniem terminów wekslowych do 40 dni — niemal całkowicie minął. Uciążliwe długoterminowe weksle nie obywat się bez ofiar. W czasie kryzysu zanotowano wzrost liczby protestów wekslowych i upadłości. Obecnie kupiectwo dostosowało się do nowych warunków. Dzięki ograniczeniu terminów wekslowych znikły poważne różnice między cenami gotówkowymi a wekslami — które niejednokrotnie uniemożliwiały konkurencję. Hurtownicy mówią nawet:

„Dzięk! krótszym weksłom i częstotliwemu regulowaniu należności gotówką — sytuacja handlowa zwłaszcza w małych miastach ożywiła się. Kupcy bowiem szybko starają się wyżyć towarów — powodując tym większe obroty. Ponadto na ożywienie handlu wpłynęło częściowo zwiększenie się zapotrzebowania na towary ze strony wsi, która do czasu żniw — wskutek zupełnego braku pieniędzy przez dłuższy czas nie dokonywała żadnych zakupów.”

Pani Ullman — Mary Pickford. Prawdziwe nazwiska niektórych gwiazd ekranu.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że większość gwiazd ekranu znana jest publiczności kinowej pod pseudonimami, natomiast mało kto zna ich prawdziwe nazwiska. Gwoli więc zaspokojenia ciekawości kinomanów przytoczymy nieco danych z tego zakresu. Królewska para Hollywood — Mary Pickford i Douglas Fairbanks, „w cywilu” noszą na zwisko pp. Ullman, przyczem panięskie nazwisko „słodkiej Mary” brzmiało: Glady...

dys Mary Smith. Zoną młodego Fairbanka, znaną jako Joan Crawford, w stanie panieńskim nosiła nazwisko Lucille Sœur. Mary Astor — to Lucille Langhanke, Mae Murray jest Mary Koenig, Gwen Lee nosiła nazwisko Lepifiska, Sue Carroll nazywa się właścicielką Evelyn Kiefer, Anita Page — Pomares, a Bille Dove jest Lilianą Bohny. John Gilbert nazywa się Prinkle, zaś Richard Dix jest Ernestem Brimmerem.

# NIEBEZPIECZEŃSTWO LETNICH PRYZYMAKÓW. TŁOK W POWIETRZU

## O zatruciu grzybami. Ujemne skutki rozwoju lotnictwa.

Ulubiona potrawa sierpnia są grzyby. Ludzie osłabieni, cierpiący na zaburzenia jelitowe, powinni unikać grzybów.

Do najbardziej strawnych grzybów należą pieczarki, do najtrudniej strawnych smardze. Strawność grzybów zależy także od ich sposobu przyprawiania. Najlepiej strawne są grzyby suszone i tarte, albo świeże, umielone maszynką.

Rokrocznie przechodzą przez pisma codzienne alarmujące wiadomości o zatruciu grzybami.

Grzybami otruc się można w pierwszym rzędzie tymi, które posiadają własności trujące, ale tak zwane grzyby nietrujące powodują niekiedy zaburzenia ustrojowe. Mięsz grzyba bardzo

łatwo się rozkłada i jak każde białko, które uległo rozkładowi, posiada własności trujące. Jak np. mięso, ryby nieświeże i t. d. Najczęściej też trujemy się nie t. zw. grzybami trującymi, ale grzybami nietrującymi, które uległy jednak rozkładowi.

Stąd należy spożywać wyłącznie tylko grzyby świeże, bezwzględnie nieuszkodzone. Wybierając grzyby, należy uważać, aby się nie nadłamały, aże by wskutek ucisku nie uległy zniszczeniu. Wróćmy do domu, należy grzyby natychmiast wyjąć z torb i umieścić je na papierze, swobodnie i jak najszybciej sporządzić.

Ludzie jednakowoż trują się zetylko grzybami zdrowymi, ale i t. zw. grzybami trującymi. Grzyby trujące od nietrujących odróżnić może właściwie tylko fachowiec. Objawy zatrucia grzybami trującymi występują zwyczajnie w przeciągu

10 do 15 godzin po spożyciu. Natomiast zatrucie grzybami, które uległy rozkładowi, już w kilka godzin. Występują wtedy kurcze żołądkowe, wymioty, biegunka, zawroty głowy i uczucie ciężkiego schorzenia. Po

dobne objawy stwierdzić można i u chorych, którzy spożyli grzyby trujące, przylacza się jednakowoż do tych objawów często porażenie mięśnia serca

Wego, gorączka, żółtaczka, zaburzenia ze strony nerek, co ostatecznie może prowadzić do śmierci.

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

### Podstuchane.

#### W TOWARZYSTWIE.

— Najpierw dostałem angię, potem arteriosklerozę, a gdy przez to przebrnąłem, męczono mnie malarją, następnie cukrzyca i w końcu zapaleniem oskrzeli.

— Na miłość Boską, jak pan mógł przetrzymać tyle chorób?

— Przetrzymać tyle chorób? Ależ ja opowiadam o swoim egzaminie doktorskim.

#### DZIECI.

— Mały Zygmunt wraca ze szkoły.

— Co wam pani dzisiaj opowiadała? — pyta matka.

— Pani opowiadała nam o Adamie i jak z jego żebrza zo-

stała stworzona Ewa, która została jego żoną.

Następnego dnia znajduje matka swego jedynaka placzącego na łóżeczku.

— Dlaczego płaczesz Zygmsiu? — pyta zatrwożona.

— Mamusi, — jęczy malec, — taki mam ból w boku, zdaje mi się, że dostanę żonę.

#### ZAGALOPOWAŁ SIĘ.

— Ile litrów daje pańska krowa dziennie?

— Dziewięć.

— To dużo. I co ona z tem robi?

— Trzy wypijamy sami, a dwanaście sprzedajemy do miast.

#### Afisz propagandowy z r. 1920.



W połowie sierpnia przed dziesięć laty patrol bolszewickie stały prawie na przedmieściach Warszawy. Dzieci, starcy, a nawet kobiety pomagały żołnierzom walczącym na froncie. Byli jednak i tacy, któ-

rzy spakowawszy swój dobytek uciekali zagranicę. Takich właśnie „bohaterów” przedstawił współczesny karykaturzysta, co widzimy na naszej ilustracji.

tu macierzystego, by rozszerzyć pole działalności.

Najciekawszym jednak szczegółem łodzi Lake'a są boki łodzi

zbudowane na wzór tanków, co ułatwi poruszanie się łodzi na dnie oceanu. Ponadto budowa nowoczesnego „nautilusa” do-

zwala pasażerom wyjść z łodzi, oczywiście w stroju nurka, dla bliższego zbadania skarbów dna morskiego.

Dla nauki wraz z powodzeniem tego niezwykłego przedsięwzięcia, otworzyłyby się nowe dziedziny studiów w jak najszerszym zakresie.

Lake snuje różne górne projekty i jest pełen nadziei na materialne i naukowe korzyści, które wynikną z jego wynalazku.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że siedem dziesiątych kuli ziemskiej pokrywają wody mórz, a uda się wydobyć na powierzchnię choćby drobną tylko część skarbów podwodnych, wynalazek Lake'a przyniósłby mu ogromne zyski.

Otwierają się perspektywy istotnie fantastyczne. Zostało stwierdzone, że na dnie oceanu Atlantyckiego spoczywa ład obrotu Europy, pokryty najróżnorodniejszymi roślinami i zwierzętami światem zwierzęcym, zupełnie dla nas nieznanym.

Wiadomo, że na dnie oceanu spoczyły niezliczone skarby, za padły się miasta i lądy. Byłoby ciekawe, gdyby Lake natrafił na ślady legendarnej Atlantyd.

Wybrzeża Yukatanu znane są z przezroczej swej głębi. W dnie morza prastara, kamienista droga, ciągnąca się do podzwrotnikowej wyspy Cosumel. Jeśli puścić wodze fantazji, kto wie, czy nie uda się Laake'owi na swym podwodnym tanku zwieźć tę drogę i przedostać się do ukrytych pod wodą dawnych pałaców i świątyń? Kto wie, czy nie znajdzie na dnie morskiem niedostępne dotąd dla nauki miasta i skarby o

nieznanej kulturze? Z pewnością świat cały zapalałby zainteresowaniem, gdyby się ukazały autentyczne sprawozdania o tych nieznanych światach.

Prócz naukowego znaczenia podobnej wyprawy podwodnej, podkreślić wypada jej znaczenie gospodarcze. Dno oceanu zawiera skarby ogromne ropy ziemnej, metali i obszerne pokłady węgla.

Powodzenia planów Lake'a zapewniłoby całemu światu ogromne zyski gospodarcze. Eksploatacja podwodnych pól naftowych i kopalni węgla wydaje się dziś myślą utopijną. Nowoczesna technika jednak dowiodła wiele krotkie zasobów swej wiedzy i nieograniczonych niemal możliwości swoich.

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

Na ostatnim kongresie lotniczym w Ameryce wstawiano na porządek obrad między innymi referat następujący: „Trudności spowodowane

przetłoczeniem... na liniach powietrznych”.

Dowiadujemy się ze zdumieniem, że już i w powietrzu jest tłok na liniach komunikacji-

nych. Gdzie więc będzie tłok? Wprawdzie tłok ten obecnie tylko nad Stanami

noczonemi, ale przecież stanowiącym zagrożeniem dla krajów europejskich, w rozwoju komunikacyjnych powietrznych.

Zobaczmy, na co wskazuje Amerykanie.

Oczywiście, narazie chodzi tylko o sprawę przetłoczenia portach lotniczych i najszerszym portom tym okolicznościach, stanowiących powietrzny dla linii komunikacyjnych.

Referent amerykański, Johnson, dyrektor wieloletniego przedsiębiorstwa lotniczego Dayton, stwierdził, że w 1929 w porcie lotniczym w Chicago zanotowano

o 600 procent więcej samolotów startujących i lądujących. Zdumiewający przyrost samolotów na szlakach komunikacji powietrznej. A dodać należy, że w roku 1929, jeszcze większy wzrost samolotów, kursujących ze stolicy Chicago, aniżeli to miało miejsce w roku 1929.

Już dziś na wielkim port lotniczym w Chicago wywołano się często, że jakiś samolot samolot czeka 20 minut na sygnal odlotu. Nie dzieje zdarzają się wypadki, samolot przylatujący do portu czeka 20 minut na sygnal odlotu.

Nic też dziwnego, że w warunkach przedstawionych lotniczych odbywają się konferencje z delegatami władz państwowych, na których ustalają się ku ustaleniu odpowiednich przepisów regulujących komunikację powietrzną, zapobiegając przecięciu portu lotniczego w pewnych godzinach.

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

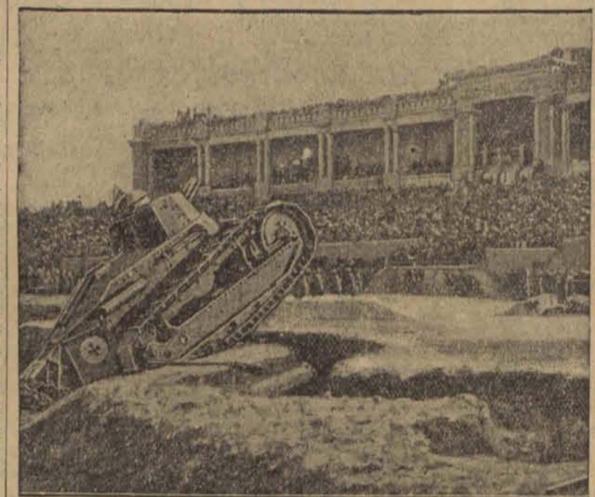
—:—

—:—

—:—

—:—

### Wojna podczas pokoju.



W stadionie w Namur przed belgijskich przed 100.000 widzów walczył o królestwo Albertem na czele.

—:—

### Miljonowy spadek stenotypistki.

Drogo okupiony skarb.

„Daily Mail” donosi o ciekawym warunku testamentu zmarłego niedawno znanego londyńskiego dzwonnika, nazwiskiem John Samuel Newly, który umierając liczył lat 74. Zmarły cały swój majątek dochodzący do dwóch milionów złotych przyjął wraz z warunkiem, chociaż prawo na podobne warunki nie pozwala. Ona go jednak dochowa ze względu na pietyzm dla zmarłego.

### Rekordy dziedziczności.

Niebywała waga i wiek.

W Bilbao w Hiszpanii żyje rodzina, składająca się z siedmiu osób. Ojciec, matka i dzieci mają razem ni mniej, ni więcej, tylko 129 palców.

Jedno z dzieci ma 24 palców, drugie 22, podczas gdy pozostałe i reszta dzieci mają najmniej po sześć palców u każdej ręki.

Przesadna tusza jest również dziedziczną w niektórych rodzinach. Przed paru laty zmarł w Harro w Anglii niejaki Karol Atkins, ostatni potomek jednej z najgrubszych rodzin, jakie kiedykolwiek żyły. Dziadek jego, bogaty właściciel ziemski, ważył 140 kg.,

ojciec o dziesięć kilogramów mniej, on sam ważył 140 kg., a jego bracia każdy po 144 kg.

Długowieczność jest dziedziczną w niektórych rodzinach. Jednym z najbardziej interesujących przykładów jest rodzina Anglika Roberta Parra, który zmarł, mając 124 lata i był potomkiem sławnego Tomasza Parra.

Ojciec jego święcił 109 rocznicę urodzin w zupełnym duchu wem i fizycznym zdrowiu i do śmierci został namiętnym pijakiem i jeźdźcem; dziadek jego żył 113 lat

i do śmierci podobno nie był nieprzyjacielem młodych kobiet i panien, a pradziadek jego zdobył rekord długowieczności, gdyż w 154 roku życia był najstarszym z żyjących wówczas Anglików, a zapewne i najstarszym człowiekiem swego czasu

realizuje się plan osuszania w Brześciu n. Bugiem, gdzie

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—

—:—